

UWAGI

**do projektu ustawy o świadczeniach odszkodowawczych
przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku
ze służbą wojskową (Druk nr 1070)**

1) Do art. 2 ust 2

W przepisie tym należałoby również zaznaczyć, że chodzi o trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu wskutek wypadku.

Przepis powinien więc brzmieć:

„2. Świadczenia odszkodowawcze z tytułu doznania trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na zasadach określonych w ustawie przysługują również:

- 1) małoletnim kandydatom na żołnierzy zawodowych, którzy ulegli wypadkowi pozostającym w związku z odbywaniem nauki...” itd.

2) Do art. 5

Definicja wypadku w związku ze służbą wojskową została sformułowana nieprawidłowo. Uznaje ona bowiem za wypadek (jakiś) zdarzenie, spowodowane przyczyną zewnętrzną, które spowodowało uraz lub śmierć i zaszło w związku ze służbą.

wypadek w służbie = zdarzenie	- nagłe	} cechy tego zdarzenia
	- spowodowane przyczyną zewnętrzną	
	- w związku ze służbą	
	- powodujące uraz lub śmierć	

Tymczasem w związku ze służbą powinien być uraz lub śmierć, a nie zdarzenie, które ten uraz lub śmierć spowodowało. To zdarzenie pełni rolę przyczyny zewnętrznej urazu lub śmierci.

A zatem to uraz lub śmierć żołnierza powinny zostać zdefiniowane tzn. powinny zostać określone cechy tego urazu lub śmierci i okoliczności ich doznania, które uzasadniałyby kwalifikację prawną „wypadek w związku ze służbą” czyli

wypadek w służbie = doznanie urazu lub śmierć	- nagłe - spowodowane przyczyną zewnętrzną - w związku ze służbą	}	cechy urazu lub śmierci
--	--	---	-------------------------------

Definicja wypadku w służbie powinna więc brzmieć:

„Za wypadek w służbie uważa się doznanie urazu lub śmierć żołnierza spowodowane przyczyną zewnętrzną, która zaszła podczas lub w związku

1) ... itd.

albo (co bardziej prawidłowe)

„Za wypadek w służbie uważa się taki uszczerbek na zdrowiu lub śmierć żołnierza, które zostały spowodowane przyczyną zewnętrzną, która zadziałała podczas lub w związku:

1) ... itd.

Według takiej definicji ustalenie, czy zaszedł wypadek będzie dość proste. Wystarczy bowiem ustalić, że uraz lub śmierć zostały spowodowane przyczyną zewnętrzną (ustala lekarz), i że ta przyczyna zadziałała na żołnierza podczas lub w związku z wykonywaniem przez niego czynności wymienionych w katalogu zawartym w art. 5 (ustala organ wojskowy).

Po stwierdzeniu tych cech uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wydaje się decyzję o zakwalifikowaniu doznanego uszczerbku na zdrowiu lub śmierci jako „wypadek w służbie”. Brak jednej z cech oznacza niemożność uznania uszczerbku na zdrowiu lub śmierci za wypadek w służbie, tylko jako „z ogólnego stanu zdrowia”.

Definicja zaproponowana w projekcie natomiast sprawia, że będą w tym względzie trudności. Wymaga ona bowiem ustalenia związku między przyczyną zewnętrzną, a definiowanym zdarzeniem oraz związku między tym zdarzeniem a urazem lub śmiercią.

Ta zależność da się łatwo ustalić w razie np. wybuchu miny. Przyczyną zewnętrzną tego wybuchu będzie wejście na minę. Ale przyczynę zewnętrzną zderzenia się samolotów już będzie trudniej ustalić. Trzeba byłoby ustalić zadziałanie czegoś z zewnątrz na samoloty. Gdyby jednak nie udało się ustalić

przyczyny zewnętrznej, która spowodowała zdarzenie (zderzenie samolotów), to chociaż jest skutek w postaci śmierci obu pilotów obaj – nie ma wypadku w służbie. Podobnych przykładów absurdałnego działania proponowanej definicji można podać więcej.

Nadto wymóg ustalenia przyczyny zewnętrznej wybuchu lub zderzenia się samolotów jest z punktu widzenia potrzeb dla jakich pojęcie wypadku w służbie zostało stworzone (tj. w celu ustalenia prawa do odszkodowania za doznany uszczerbek na zdrowiu lub śmierć będącą w związku ze służbą), zupełnie zbędny. Doszukiwanie się przyczyn wybuchu, zderzenia się samolotów etc. jest ważne, ale dla innych celów niż ustalenie charakteru prawnego doznanego uszczerbku na zdrowiu.

3) Do art. 7 ust. 2 pkt a

1. Nie ma potrzeby zapisywania, że świadczenie nie przysługuje żołnierzowi, który uległ wypadkowi w czasie pobytu na urlopie, bo doznanie urazu lub śmierć „podczas pobytu na urlopie” nie zostało wymienione w katalogu okoliczności związku ze służbą (art. 5 pkt 1-5). A zatem nie pobyt na urlopie ma znaczenie, ale związek doznanego urazu ze służbą. Jeżeli ten związek da się ustalić także w czasie urlopu żołnierza (np. wykonywał czynności w interesie służby nawet bez polecenia przełożonych), to uległ wypadkowi w związku ze służbą. Podobnie z „przypadkami o których mowa w art. 5 pkt 3 i 4”. Uznanie tych czynności przez art. 5 pkt 3 i 4 za wykonywanie służby (będące w związku ze służbą) oznacza, że nie ma znaczenia gdzie i kiedy żołnierz je wykonuje – zawsze jego uraz lub śmierć zostanie uznany za „wypadek w związku ze służbą”, a więc także wtedy kiedy będzie to miało miejsce w czasie urlopu.

Analogicznie - samowolne opuszczenie jednostki może spowodować ukaranie żołnierza aresztem, ale nie ma wpływu na kwalifikację prawną doznanego urazu lub śmierci. Jeśli bowiem żołnierza potrąci samochód, to ulegnie on wypadkowi w okolicznościach ze sfery spraw prywatnych nie wojskowych, ale jeśli działał w interesie jednostki (art. 5 pkt 2) to samowolne opuszczenie jednostki jest tu bez znaczenia. Zadaniem ustawy jest określenie kiedy ulega się wypadkowi w związku ze służbą tj. kiedy ten związek zachodzi.

Poza okolicznościami wymienionymi w art. 5 pkt 1 – 5 ten związek nie zachodzi i nie ma potrzeby pisać, że świadczenia nie przysługują we wszystkich

innych okolicznościach (nie wymienionych w art. 5), bo one bez tego napisania też nie przysługują.

A zatem celem art. 7 może być tylko określenie kiedy mimo, że związek ze służbą zachodzi, świadczenia nie przysługują (zostają odebrane).

2. Wśród przesłanek pozbawiających żołnierza odszkodowania jest „umyślność spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub śmierci”.

Ta przesłanka tylko pozornie jest oczywista. W tej przesłance mieści się bowiem także samobójstwo lub próba samobójstwa, które z reguły mają związek ze służbą (vide szereg orzeczeń Sądu Najwyższego). Potraktowanie takiego żołnierza tak samo, jak tego, który się upił i uległ wypadkowi jest chyba nieuzasadnione.

Jak się wydaje projektodawca zmierzał do wyeliminowania prawa do świadczeń w sytuacji tzw. samookaleczeń. Należy jednak zauważyć, że przypadki samookaleczenia (w celu np. uniknięcia służby) nie są wypadkami w służbie w rozumieniu art. 5 ustawy, bo nie mają związku ze służbą, jako że przyczyna zewnętrzna urazu nie zadziałała podczas wykonywania czynności wymienionych w art. 5 pkt 1-5, bowiem żołnierz „przeniósł się wówczas w sferę spraw prywatnych (wykonywał czynność inną niż wymienione). Przepis art. 7 ust. 3 nie jest więc potrzebny, aby odebrać świadczenia w przypadkach samookaleczenia. Przepis ten odbiera natomiast świadczenie żołnierzowi, który załamał się nerwowo i np. usiłował popełnić samobójstwo, co nie powinno mieć miejsca.

4) Do art. 8

1. Przepis jest wadliwie sformułowany. Wydaje się bowiem, że celem jego było ustalenie, że żołnierz niezawodowy, który doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku lub choroby zawodowej po zwolnieniu ze służby, ma prawo do pewnych świadczeń i że w zależności od tego, czy był ubezpieczony przed powołaniem do wojska czy też nie, to te świadczenia będą mu przysługiwały, albo wg ustawy o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (ust. 8), albo na zasadach ustawy o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (ust. 2).

Powyższe założenie będzie jednak wynikało z przepisu art. 8 jeśli w ust. 2 zostanie zapisane, że jego regulacja dotyczy żołnierzy niezawodowych, którzy nie byli ubezpieczeni przed powołaniem do wojska. Bez tego uzupełnienia ust. 1 i ust. 2 są ze sobą sprzeczne.

2. Do art. 8 należałoby mieć zastrzeżenia także wówczas gdyby został sformułowany prawidłowo, bowiem nie jest jasne dlaczego ryzyko skutków wypadku w związku ze służbą „przerzuca się: na fundusz wypadkowy, a nie wyłącznie na budżet (ust. 2) .

5) Do art. 10

Przepis może wprowadzać nieco zamieszania, bowiem art. 180 k.p.a. ustala zasadę stosowania k.p.a. w sprawach z ubezpieczenia społecznego zastępczo tj. wtedy kiedy z przepisów dotyczących ubezpieczenia społecznego nie wynikają odmienne zasady.

Art. 10 odsyła natomiast bezpośrednio do zasad wynikających z k.p.a. niejako z pominięciem przepisów ubezpieczenia społecznego. Dlatego należałoby raczej odesłać w sprawach nie uregulowanych w ustawie (np. kwestia świadczeń nienależnych) do przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jeśli okaże się, że jakoś kwestia nie jest uregulowana także w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, to wówczas z mocy ogólnej reguły zawartej w art. 180 k.p.a., będą miały zastosowanie przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

6) Do art. 16

Przepis ogranicza prawo do jednorazowego odszkodowania tylko do sytuacji, gdy wszystkie skutki wypadku ujawniły się w ciągu 3 lat od dnia wypadku. To ograniczenie jest niedopuszczalne! Zwiększenie jednorazowego odszkodowania w razie zwiększenia się rozmiaru uszczerbku na zdrowiu, albo powstania całkowitej niezdolności do pracy, musi przysługiwać żołnierzowi zawsze, niezależnie od tego, kiedy się ujawni. Analogicznie, odszkodowanie dla rodziny żołnierza w razie jego śmierci nie może być uzależnione od tego, czy śmierć „zmieściła się” w 3 latach od dnia wypadku lub od dnia zwolnienia ze służby wojskowej.

Nadto, nawet gdyby było dopuszczalne ograniczenie okresu na ujawnienie się skutków wypadku lub choroby, to niedopuszczalne byłoby różnicowanie zasad liczenia tego okresu w zależności od tego, czy żołnierz uległ wypadkowi, czy też zachorował na chorobę pozostającą w związku ze służbą.

7) Do art. 18

Odszkodowanie powinno przysługiwać tylko za przedmioty zniszczone lub uszkodzone w związku z wypadkiem, a nie za udowodnione szkody w związku z

utrata tych przedmiotów. Te „udowodnione szkody” obejmują bowiem nie tylko wartość przedmiotów.

8) Do art. 19 ust. 2

Nawet jeśli uznać za uzasadnione przyznanie odszkodowania za zniszczone lub uszkodzone przedmioty także wówczas, gdy żołnierz nie uległ wypadkowi, to nie jest zasadne różnicowanie zasad ustalania tego odszkodowania.

9) Do art. 21 ust. 3

Zastanawia, dlaczego związek śmierci żołnierza niezawodowego ze służbą wojskową po zwolnieniu ze służby ustalać się będzie w trybie właściwym dla wypadków przy pracy.

Po pierwsze – chyba lepiej zrobiłaby to komisja ustalająca te związki „na co dzień” niż lekarz cywilny.

Po drugie – przedmiotem ustalania powinien być związek śmierci z faktem zadziałania przyczyny zewnętrznej na żołnierza w okolicznościach wymienionych w art. 5, a nie „związek śmierci ze służbą wojskową wskutek wypadku lub choroby” (bo to nielogiczne).

Po trzecie – brak uregulowań, kto zapłaci ZUS – owi za usługę.

Sporządziła prof. dr hab. Inetta Jędrasik – Jankowska
Uniwersytet Warszawski

Za zgodność:
M.Guzowska